

RECTUM

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”
im. Króla Stanisława Leszczyńskiego



Vol. III MMX wydanie cyfrowe – periodyk – jako @-biuletyn w formacie PDF

Stanisław Leszczyński
jako

Stanisław I

Król Polski

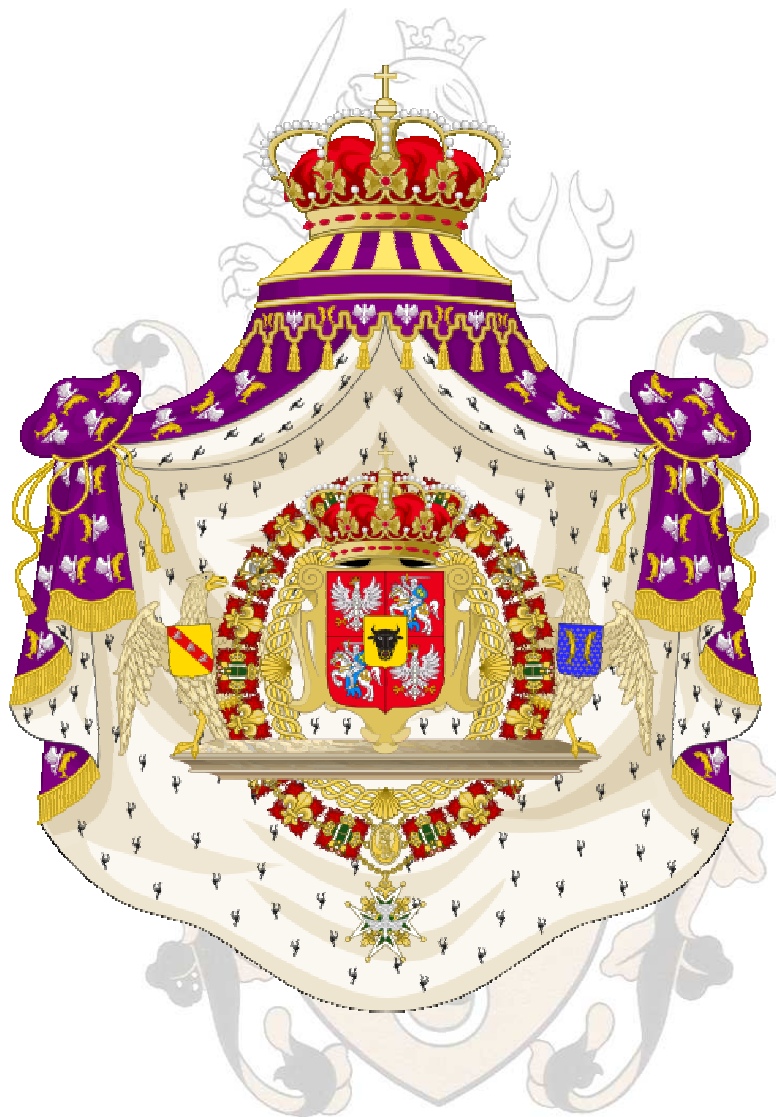
LUD I MOŻNI

WYCIĄG Z UWAG NAD RZĄDEM POLSKIM



MMX







Stanisław I

Król Polski (1705-1709) (1733-1736)





Zdaje się, że Opatrzność w rozdzielaniu darów swoich zapętnić chciała niejako przedział między ludźmi i zrównać rozmaite stany; jednym dała ród wysoki i potęgę, drugim szczęśliwą zdolność, która im dostatecznie brak pierwszych przymiotów wynagradza. Pierwsi nazbyt byliby dumni, gdyby talenta i bogactwa razem posiadali; drudzy zaś bardzo byliby nieszczęśliwi, gdyby przymiotami umysłu nie mogli zastąpić tych korzyści, jakich im odmówiła fortuna. A tak wielcy i mali żyją w wzajemnej od siebie zależności; magnaci potrzebują pomocy i przemysłu mieszczan, a mieszczenie z drugiej strony w potrzebach magnatów upatrują źródło swoich dochodów.

Ta właśnie wzajemna usługa tworzy pomyślność narodu. Skoro się zastanowimy nad tym, co nas wznosi i odróżnia od innych, ujrzymy, że wszystko to tak jest znikomym, iż wstydzić powinniśmy się tego, że się pyszimy z naszego wywyższenia i upodlenia tamtych; porównanie tylko stanowi wielkość rzeczy na tym świecie, zawsze nieszczęście jednej części ludzi bardziej wykazuje i podwyższa szczęście drugich. Bogactwo nasze, potęga i powaga wykazuje tylko przez ubóstwo, słabość i upodlenie ludu. Winniśmy mu, że tak powiem, całą naszą wielkość; bylibyśmy prawie niczym, gdyby lud ten nie był daleko od nas niższym. Do nas przeto należy nie nadużywać władzy jaką mamy nad nieszczęśliwymi, którzy są nam ulegli w skutku rozporządzenia Najwyższego.

Wreszcie jaka jest istotna różnica między ubogim a możnym? Pochodzi ona z różnicy niektórych znikomych własności i nieraz człowiek, którym gardzimy dlatego, że ich nie posiada, przewyższa nas może nieskończenie przez rzeczywiste przymioty, które stanowią





istotę i chwałę człowieka. Tak więc religia, polityka, rozsądek, zgoła wszystko radzi poważać nam lud; gdyż bez tego państwo każde lubo najstaranniej urządzone podobne byłoby do posągu Nabuchodonozora, który choć ulany z najdroższych i najmocniejszych kruszców, runął w jednej chwili dlatego, że podstawa posągu była z nietrwalej gliny zrobiona.

*Heftem zetyem III
Stanisławem I.*



Jeżeli popierasz to, co robimy, możesz nas wesprzeć darowizną.

Nasze konto bankowe nr 81 1600 1084 0004 0501 7361 1001





Wydawnictwo
„WIENIAWA QUOMODO”

www.wieniawa.quomodo.org.pl

wydanie cyfrowe PDF

© MMX Copyright: Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego
„QUOMODO”

AD MMX

